

Sygn. akt IV Ca 65/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

28 marca 2018r.

Sąd Okręgowy w Płocku, IV Wydział Cywilny - Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca SSO Renata Wanecka (spr.)

Sędziowie: SO Katarzyna Mirek – Kwaśnicka

SO Joanna Świerczakowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Bałdyga

po rozpoznaniu na rozprawie 28 marca 2018r. w P.

sprawy z powództwa S. C.

przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Mławie z 14 listopada 2017r.

sygn. akt I C 666/16

1. zmienia zaskarżony wyrok

- w punktach I i II w ten sposób, że oddala powództwo,

- uchyla punkt IV,

- w punkcie V i nie obciąża S. C. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.;

2. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;

3. oddala apelację powoda;

4. nie obciąża S. C. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu za II instancję na rzecz Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W..

Sygn. akt IV Ca 65/18

## UZASADNIENIE

10 czerwca 2016r. S. C. wniósł do Sądu Rejonowego w Mławie Wydziału pozew o zapłatę, w którym domagał się zasądzenia od na swoją rzecz od Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W. kwoty 28.000

zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 25 marca 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, doznaną na skutek śmierci jego rodzeństwa, tj. A. C. i K. C., do której doszło 22 maja 2007r. w wyniku

W odpowiedzi na pozew (...) Biuro (...) wskazało, że nie kwestionuje swojej legitymacji biernej, która znajduje oparcie w treści art. 19 ust. 3 w zw. z art. 123 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, jednakże wniósł o oddalenie powództwa, uznając je za nieuzasadnione i nieudowodnione oraz podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powoda na podstawie art. 442<sup>1</sup> § 1 i 4 kc.

Sąd Rejonowy ustalił:

22 maja 2007 r. w miejscowości N. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego rodzeństwo powoda - A. C. i K. C. – ponieśli śmierć. Sprawca zdarzenia, kierujący pojazdem marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), uderzył w rower, którym poruszali się małoletni. Przeciwno sprawcy szkody prowadzone było śledztwo przez Prokuraturę Rejonową w Mławie w sprawie Ds.2222/07, które zostało umorzone postanowieniem z 15 lutego 2008 r.

Pojazd sprawcy był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej zakładu ubezpieczeń w Holandii, którego korespondentem była (...) S.A. Decyzją z 24 marca 2016 r. (...) przyznała S. C. zadośćuczynienie w wysokości po 1.000 zł za śmierć każdego z rodzeństwa, uznając stopień ich przyczynienia się do szkody w wysokości 90%.

Dokonując oceny prawnej, Sąd I instancji wskazał, że legitymacja pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych. Natomiast przedmiotem badania Sądu było stwierdzenie, czy nastąpiło przedawnienie roszczenia powoda. Sąd Rejonowy uznał jednak, że zarzut ten prowadziłby do obejścia prawa, bowiem korespondent zakładu ubezpieczeń w H. – (...) S.A., którego następcą jest pozwany, jest związany uznaniem roszczenia przez poprzednika. Sąd uznał zatem, że pozwany co do zasady nadal ponosi odpowiedzialność i wypłacił powodowi zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, biorąc pod uwagę stopień przyczynienia się rodzeństwa powoda do powstania szkody.

Sąd Rejonowy podniósł, że podstawę prawną roszczenia stanowi art. 448 kc w zw. z art. 23 kc i art. 24 kc. W dacie wypadku nie obowiązywał jeszcze przepis art. 446 § 4 kc, który wszedł w życie 3 sierpnia 2008 r.

Zgodnie z art. 448 kc, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależne od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Niewątpliwie przyjęć należy, iż śmierć nagła, która nastąpiła np. w wyniku wypadku drogowego, stanowi często źródło większych negatywnych doznań z uwagi na jej nieprzewidywalność i niespodziewane zerwanie więzi ze zmarłym. Zważywszy na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, rozmiar krzywdy musi być oceniany indywidualnie w każdym przypadku, zaś kwota przyznana z tego tytułu, musi uwzględniać okoliczności danej sprawy, nie tylko obiektywne takie jak stopa życiowa społeczeństwa, ale również subiektywne (por. LEX nr 2017670).

Sąd I instancji wskazał również na art. 442<sup>1</sup> § 1 i 4 kc, zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletności.

W ocenie Sądu Rejonowego, uznanie przez (...) S.A. roszczenia powoda spowodowało przerwanie biegu przedawnienia, zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 kc. W związku z powyższym termin ten zaczął biec na nowo od 24 marca 2016 r. Powód złożył pozew o zapłatę do Sądu w 9 czerwca 2016r. Sąd uznał zatem, że zarzut przedawnienie jest bezzasadny.

Oceniając krzywdę, jakiej doznał S. C. na skutek śmierci A. i K. rodzeństwa C. Sąd ustalił, że powód po ich śmierci korzystał z pomocy lekarzy: psychologa i neurologa, przyjmował tabletki na uspokojenie, opuścił się w nauce. Powód był bardzo zżyty z młodszym rodzeństwem i ciężko przeżył ich tragiczną śmierć (kłał się na ich grobie), stał się zamknięty w sobie, nerwowy.

Odnosząc się do wysokości roszczenia dochodzonego przez powoda, Sąd wziął pod uwagę relacje łączące go z rodzeństwem, intensywność przeżyć po śmierci rodzeństwa, upływ czasu oraz stan psychiczny i emocjonalny powoda, a także stopień przyczynienia się dzieci do powstania szkody. W ocenie Sądu Rejonowego, kwota zadośćuczynienia wypłacona przez (...) S.A. jest zbyt niska i nie kompensuje poczucia krzywdy. Sąd podziela w tym zakresie stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który uznał, że stopień przyczynienia się rodzeństwa A. i K. C. należy ocenić na 50 %. Sąd uznał, że odpowiednim zadośćuczynieniem będzie w takim wypadku suma po 7.000 zł w przypadku śmierci każdego z rodzeństwa.

Odsetki ustawowe za opóźnienie Sąd zasądził na podstawie art. 481 kc.

Natomiast o kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 100 kpc, zaś o kosztach sądowych na mocy art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku wniosły obie strony.

Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zaskarżyło wyrok w części zasądzonej od niego na rzecz S. C. zadośćuczynienie oraz zwrot kosztów procesu i zarzuciło naruszenie:

- art. 123 § 1 pkt 2 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie wskutek błędnego przyjęcia, że uznanie roszczenia przez inny podmiot o nazwie (...) S.A. po upływie terminu przedawnienia spowodowało przerwanie jego biegu wobec Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, podczas gdy przerwanie biegu przedawnienia może nastąpić, jeżeli termin przedawnienia nie upłynął;

- art. 442<sup>1</sup> § 1 kc poprzez jego niezastosowanie i wskutek tego nieprzyjęcie, że roszczenia dochodzone w niniejszym procesie uległy przedawnieniu 1 marca 2011 r., a najdalej do końca 2011 r.;

a także sprzeczność istotnych ustaleń z treścią materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych jest następcą (...) S.A., pomimo że pozwany jest odrębnym podmiotem działającym na podstawie przepisów ustawy z 22 maja 2003r. ze zm. o obowiązkowych ubezpieczeniach, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez przyjęcie, że pozwany jest związany uznaniem roszczenia przez (...) S.A., który jest wg Sądu poprzednikiem pozwanego, chociaż jest odrębnym podmiotem prawnym.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu za obie instancje.

S. C. zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo i zarzucił naruszenie art. 448 kc przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że łączne kwoty po 8.000 zł stanowią adekwatne zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, związaną ze śmiercią A. i K. rodzeństwa C., podczas gdy są one rażąco zaniżone, mając na uwadze indywidualne okoliczności stanowiące o rozmiarze doznanej przez powoda krzywdy.

Mając powyższe na uwadze powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na jego rzecz po 14.000 zł zadośćuczynienia w związku ze śmiercią każdego z rodzeństwa z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 25 marca 2016r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego jest zasadna, natomiast apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd II instancji nie podziela ustalenia Sądu Rejonowego, zgodnie z którym małoletni A. i K. rodzeństwo C. przyczynili się do powstania szkody. Uzasadnienie tego stanowiska wymaga uszczegółowienia stanu faktycznego sprawy, który był między stronami niesporny, a mianowicie:

Zdarzenie powodujące szkodę polegało na tym, że 22 maja 2007r. jeźdźnią na drodze G. – M., w miejscowości N. w kierunku N. jechał samochód marki O. (...), kierowany przez M. T.. Kierowca był trzeźwy, a jego pojazd sprawny technicznie. Na prostym odcinku drogi uderzył on w rower, którym jechało dwoje dzieci: 5 – letni K. C. (na bagażniku) oraz 9 – letnia A. C. (kierująca). Chłopiec zmarł na miejscu zdarzenia, dziewczynka następnego dnia w szpitalu. (niekwestionowane wnioski opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, techniki prowadzenia pojazdów mechanicznych i rekonstrukcji wypadków drogowych dr. inż. J. J., wydanej na potrzeby procesu przed Sądem Okręgowym w Warszawie w sprawie I C 1248/11 k: 34 – 45)

Istota tego wypadku polegała na nieudzieleniu kierującemu samochodem marki O. (...), jadącemu prosto przez kierującą rowerem A. C., jadącą z przeciwnego kierunku i wykonującą manewr skrętu w lewo w drogę gruntową. Wykonała ten manewr zza tyłu nieustalonego zestawu ciężarowego, który mógł utrudnić lub uniemożliwić kierującemu samochodem widoczność. Do wypadku bezpośrednio przyczyniła się kierująca rowerem A. C., ponieważ wykonując manewr skrętu w lewo, nie zachowała należytej ostrożności i wyjechała bezpośrednio przed samochód osobowy. (niekwestionowane wnioski opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, techniki prowadzenia pojazdów mechanicznych i rekonstrukcji wypadków drogowych dr. inż. J. J., wydanej na potrzeby procesu przed Sądem Okręgowym w Warszawie w sprawie I C 1248/11 k: 34 – 45)

Postanowieniem z 15 lutego 2008r. Prokuratura Rejonowa w Mławie umorzyła śledztwo przeciwko M. T., podejrzanemu o nieumyślne naruszenie zasad w ruchu drogowym w ten sposób, że poruszając się środkiem jezdni i przekraczając prawy pas ruchu, w sposób niewłaściwy obserwował jeźdźnię, co doprowadziło do zderzenia się z jadącym w pobliżu środka jezdni na rowerze małoletnimi A. i K. C., na skutek czego doznali oni obrażeń ciała, co doprowadziło do ich zgonu, tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 kk, wobec niepełnienia przez podejrzanego zarzucanego mu czynu. (postanowienie o umorzeniu śledztwa z 15 lutego 2008r. k: 88 – 93)

B. C. wniosła przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. pozew o odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci jej dwojga dzieci A. i K. C. oraz 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, polegającego na zerwaniu łączącej ją więzi z dziećmi. Wyrokiem z 21 listopada 2014r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo. Natomiast Sąd Apelacyjny w Warszawie 24 listopada 2015r. zmienił wyrok Sądu I instancji w ten sposób, że zasądził zadośćuczynienie od Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. na rzecz B. C. 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od 13 lutego 2012r. do dnia zapłaty. Sądy obu instancji uznały, że zgodnie z art. 426 kc małoletnim dzieciom winy przypisać nie można. Niemniej jednak, brak winy po stronie małoletnich, nie zwalnia z odpowiedzialności ich matki na zasadzie art. 427 kc. Dlatego Sąd Apelacyjny w Warszawie przyjął 50% przyczynienia B. C. do powstania szkody. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 24 listopada 2015r. w sprawie I ACa 305/15 z uzasadnieniem – baza orzeczeń – k: 46 – 51)

Ustalając jakiegokolwiek przyczynienie małoletnich dzieci, które w dniu zdarzenia nie miały ukończonych 13 lat i zginęły w wypadku komunikacyjnym, Sąd Rejonowy naruszył art. 426 kc.

Sąd II instancji nie podziela też oceny prawnej Sądu Rejonowego, w myśl której dochodzone przez powoda roszczenia nie są przedawnione. W tej konkretnej sprawie nie ma wątpliwości, że art. 442<sup>1</sup> § 3 kc nie znajduje zastosowania. Zgodnie z jego treścią, jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Bezsporne jest, że kierujący samochodem O. (...) M. T., nie dopuścił się zbrodni ani występku. Umorzenie śledztwa nastąpiło, z uwagi na niepełnienie przez niego przestępstwa. Jego działanie stanowi czyn niedozwolony, za który ponosi odpowiedzialność, ale na zasadzie ryzyka.

Z treści art. 442<sup>1</sup> § 1 kc wynika, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. S. C. dowiedział się o wypadku, wskutek którego jego brat i siostra ponieśli śmierć, w tym samym dniu, a zatem 22 maja 2007r. Trzyletni termin przedawnienia powinien upłynąć 22 maja 2010r. Jednak mając na uwadze treść art. 442<sup>1</sup> § 4 kc, termin ten uległ wydłużeniu do 1 października 2010r. W myśl tego przepisu, przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletności. Powód urodził się 1 października 1990r., pełnoletność uzyskał 1 października 2008r., kolejne dwa lata upłynęły 1 października 2010r.

Wobec tego pozwany słusznie zauważył, że nie może być mowy o jakiegokolwiek przerwie w biegu przedawnienia po tej dacie. Gdyby nawet uznać wypłatę dokonaną przez (...) S.A. 24 marca 2016r., jako uznanie długu, to nastąpiło to już po upływie przedawnienia i nie ma podstaw do twierdzenia, iż dzięki temu jego termin biegnie na nowo. Wywód Sądu Rejonowego w tej części świadczy o braku zrozumienia instytucji przerwy biegu przedawnienia.

Zgodnie z art. 117 § 2 kc, po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Najbardziej klasyczne określenie skutku upływu terminu akcentuje przekształcenie się zobowiązania cywilnego w zobowiązanie niepełne (*obligatio naturalis*), charakteryzujące się – z jednej strony – dalszym istnieniem roszczenia – z drugiej – brakiem możliwości przymusowego wyegzekwowania go, wynikającym z faktu, że po stronie dłużnika, mimo trwania obowiązku, odpada odpowiedzialność. W konsekwencji przyjmuje się w zobowiązaniu przedawnionym, że zobowiązany ma obowiązek świadczenia, więc jeśli uczyni mu zadość, świadczenie jest należne i nie podlega zwrotowi (art. 411 pkt. 3 kc). Jednak uprawniony nie ma uprawnienia do żądania od organu państwa, aby użył przymusu w celu skłonienia zobowiązanego do określonego zachowania, a nadto ów brak uprawnienia organu uwzględnia wyłącznie na zarzut pozwanego.

Wypłata dokonana przez (...) S.A. po 1.000 zł w związku ze śmiercią każdego z rodzeństwa powoda, może być oceniana tylko i wyłącznie, jako częściowe spełnienie świadczenia, wynikającego z zobowiązania naturalnego. Suma wypłacona przez ubezpieczyciela jest oczywiście zaniżona. Jednak z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia, S. C. nie przysługuje prawo dochodzenia zadośćuczynienia przed sądem.

Sądowi Okręgowemu znane jest stanowisko judykatury, w którym powszechnie przyjmuje się, iż zarzut przedawnienia może być zwalczany z powołaniem się na nadużycie prawa (art. 5 kc). W tym wypadku strona powodowa nie podniosła jednak żadnych okoliczności, które mogłyby być oceniane przez pryzmat zgodności z zasadami współzycia społecznego.

Z uwagi na to, że apelacja pozwanego okazała się w całości uzasadniona i skutkowałą zmianą wyroku poprzez oddalenie powództwa, rozważania na temat wysokości zadośćuczynienia i zarzuty stawiane w apelacji powoda, okazały się bezprzedmiotowe.

Z uwagi na sytuację osobistą i materialną S. C., Sąd uznał za celowe nie obciążać go kosztami procesu, stosując art. 102 kpc. Powód ma 28 lat. Nie ma majątku, prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z matką i 12 - letnim bratem. Utrzymuje się z prac dorywczych, z których uzyskuje dochód na poziomie 1.000 zł miesięcznie. Ma na utrzymaniu dwoje dzieci, na które powinien łożyć alimenty w łącznej wysokości 600 zł miesięcznie, ale ma z tego tytułu zaległości.

Ponieważ nie było podstaw do obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok również w ten sposób, że uchylił postanowienie zawarte w punkcie IV.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 386 § 1 kpc.

O kosztach procesu za II instancję, Sąd rozstrzygnął zgodnie z zasadą słuszności (art. 102 kpc), uwzględniając opisaną wcześniej sytuację osobistą i materialną powoda.